

Zdzisława Sońnicka, A Ciebie lubi

Uwielbiam mewy, za ich lot

I przebiegnięci w mroźnej nocy

Zapatrzeni w dal, a dobież

Powietrzem czystym upiśnięci; w &rodku gęsi;

Co tam gin, co tam rum

Uwielbiam w modzie dobry ton

I nad Pilicę; z drewna dom

Obudzeni; siśnięci; tam, w cieniu drzew

I sęczy; serca, czy już;

Pora gwiazd, pora zęsi;

A Ciebie lubi; ot tak za ten ciebie;

Co przez &ycie za mnę; chodzi

A Ciebie lubi; ot tak za ten blask

W moich snach

Lubi; w Tobie spokój, gdy na niebie

Chmurzy się; i chmurzy w nas

I lubi; z Tobę; zgubi; siśnięci; i odnaleźć;

A Ciebie lubi; ot tak za ten ciebie;

Co przez &ycie za mnę; chodzi

A Ciebie lubi; ot tak za ten blask

W moich snach

Lubi; w Tobie spokój, gdy na niebie

Chmurzy się; i chmurzy w nas

I lubi; z Tobę; zgubi; siśnięci; i odnaleźć;

Uwielbiam wierzy; w dobre dni

A z imion - Jerzy - może by;

Pociesza; Ci; , gdy zdradzi los

I dziwi; siśnięci; , &e to tak, jakby dzi;

A tu już; tyle dni, tyle lat, tyle dni

Już; razem tyle lat, tyle dni, tyle lat...